

*prof. dr hab. Mieczysław Dobija*<sup>1</sup> 

Katedra Rachunkowości

Wydział Zarządzania

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

## Geopolityczne czynniki innowacyjnego rozwoju Polski i krajów Trójmorza

### WPROWADZENIE

W dyskusjach geopolitycznych uznaje się, że Polska znajduje się w okresie przełomowym, w sytuacji wymagającej dokonywania samodzielnych wyborów politycznych i ekonomicznych. Dyskusje geopolityczne i wydarzenia polityczne roku 2018 zapowiadają duże zmiany w Europie i na świecie, więc konieczne jest poszukiwanie sprzyjających opcji dla umocnienia suwerenności i podmiotowości Polski w polityce światowej. Zagrożeń nie brakuje, a nowe się pojawiają, jak ustawa 447. Przy tym, Polska nadal stoi przed dylematem przystąpienia do strefy euro, co wymaga dojścia do ostatecznej decyzji. Wiele innych czynników, w szczególności migracje i napływ uchodźców do Europy, ale także zaostrzająca się walka o hegemonię światową, powodują, że obecny czas wymaga szczególnej uwagi. Sugestia wyrażona w tym opracowaniu polega na przyspieszeniu procesu tworzenia Trójmorza jako unii państw z własną oryginalną, integracyjną strefą walutową. Urzeczywistnienie tego zamierzenia to droga, aby Polska stała się politycznym i ekonomicznym liderem Trójmorza; unii dążącej do statusu regionalnego mocarstwa.

### OKOLICZNOŚCI SPRZYJAJĄCE TWORZENIU UNII TRÓJMORZA

Zainteresowanie tematyką Trójmorza wzrasta ustawicznie, o czym świadczą wydarzenia polityczne i rosnąca liczba publikacji. Oprócz wytrawnych geopolityków polskich, jak J. Bartosiak (2014–2015; 2018) i L. Sykulski (2014; 2015), którzy w swoich wypowiedziach i opracowaniach nakreślili już wyraziście obec-

<sup>1</sup> Adres korespondencyjny: e-mail: [dobijam@uek.krakow.pl](mailto:dobijam@uek.krakow.pl). ORCID: 0000-0003-0670-2313.

ną pozycję Polski w geopolityce, wielu autorów jak M. Chodakiewicz (2017), przedstawia bieżące analizy historyczne i ekonomiczno-społeczne dotyczące krajów Trójmorza. Co ważne, także zagraniczni znawcy tematu, jak G. Friedman (2009; 2012) i M. Chodakiewicz zachęcają Polskę do działań tworzących Unię Trójmorza zapewniając o poparciu tej koncepcji przez USA.

W marcu 2018 roku minister K. Szczerski uczestniczył w Waszyngtonie w konferencji dotyczącej inicjatywy Trójmorza, gdzie oznajmił, że nad projektem tym rozpięty jest „parasol polityczny”, jaki gwarantują szefowie państw zaangażowanych w projekt Trójmorza. Zaś po powrocie miała miejsce narada w kancelarii prezydenta w tejże sprawie. W końcu maja 2018 roku ujawniła się napięta sytuacja polityczna między RFN a USA z powodu nałożenia ceł oraz dodatkowo pretensji prezydenta D. Trumpa dotyczącej współpracy Niemiec i Rosyjskiej Federacji w zakresie importu gazu ziemnego. Ta sytuacja skłania USA do wzmocnienia poparcia dla idei Trójmorza.

Skąd to zainteresowanie, obietnice, a nawet polityczne poparcie ze strony USA wyrażone już wcześniej przez prezydenta Donalda Trumpa w Warszawie? Można zasadnie sądzić, że przyczyny leżą w podstawowej teorii geopolitycznej kontynentu Eurazji i jego roli w walce o światowe przywództwo, a także w niepokojach drążących USA wobec rosnącej potęgi Niemiec, Rosji i Chin i ich ewentualnej współpracy politycznej. Przypomnijmy, że główna doktryna geopolityczna określa podstawową rywalizację między cywilizacją lądu (kontynentu), który reprezentuje Eurazja a Morzem, czyli wyspami reprezentowanymi przez najważniejszą wyspę, czyli Amerykę. W tym kontekście rola pomostu bałtycko-czarnomorskiego jest postrzegana przez geopolityków jako kluczowa.

K. Bobkowski (2013) przypomina doktrynę Trumana z 1947 r., zgodnie z którą USA nie mogą się zgodzić, aby jakkolwiek kraj mający dostęp do oceanu znalazł się w sowieckiej strefie wpływów. Wspomniany autor przedstawia pierwotną koncepcję *Heartlandu* H.J. Mackindera, który „podzielił obraz naszego globu na Światową Wyspę, tj. połączony kontynent Europy, Azji i Afryki, oraz otaczający go ocean, na którym porozrzucane są wyspy: Ameryka Północna, Ameryka Południowa, Australia, a także Wyspy Sundajskie, Japonia, Wielka Brytania itd.”. Po II wojnie światowej holendersko-amerykański politolog Nicolaus Spykman dokonał aktualizacji geopolitycznego modelu świata, uznając za najważniejszą strefę świata *Rimland*, który stanowi pas otaczający strefę wewnętrzną kontynentu euroazjatyckiego, oddzielając mocarstwa lądowe od morskich. Spykman obniżając znaczenie *Heartlandu* w swojej analizie poszedł dalej i przedstawił tezę:  *kto panuje nad Rimlandem, panuje nad Eurazją: kto panuje nad Eurazją, panuje nad światem.*

Przyczynę obecnego zainteresowania przez USA Polską i Trójmorzem jasno wyjaśniają J. Bartosiak (2018) i B. Mazurkiewicz (2017) w wielu swoich analizach, z których wynika, że bez Polski nie powiedzie się żadna inicjatywa na pomoście bałtycko-czarnomorskim. Najkrócej rzecz ujmując, dla USA pozyskanie

Polski jako niezawodnego sojusznika wraz z obecnością wojskową na naszym terytorium to narzędzia powstrzymywania ewentualnej ekspansji Rosji. Ponadto Polska i Trójmorze rozdziela Niemcy i Rosję utrudniając tym państwom integrację. Terytorium Polski jest kluczowe dla tego rodzaju polityki, a utworzenie Trójmorza tylko wzmocni oczekiwany przez USA stan rzeczy. My jednak musimy dostrzec nasz własny interes i na tym gruncie budować swoją podmiotowość. Jak sugeruje J. Bartosiak Polska musi dążyć do stanu, aby stać się odrębnym biegunem i podmiotem w tworzącym się wielobiegunowym świecie. Te dążenia wzbogaca i nadaje im realizmu koncepcja utworzenia własnej integracyjnej strefy walutowej jako efektywnej drogi do urzeczywistnienia unii Trójmorza – przyszłego regionalnego mocarstwa.

Są do tego korzystne przesłanki. Skoro powstania unii państw Trójmorza bardzo potrzebują USA, broniące swej hegemonicznej pozycji, co nazywają światowym przywództwem, to możliwy jest zatem następujący kontrakt: „Polska i kraje Europy Środkowej tworzą pokojową Unię Trójmorza z własną integracyjną strefą walutową, która rozgraniczy obszary Europy nie dopuszczając do integracji kontynentu Euroazji przeciwko USA. W zamian USA zapewnią krajom Trójmorza partnerską współpracę w zakresie bezpieczeństwa, przy nieingerencji w sprawy ekonomiczne i wewnętrzne. Urzeczywistniając integracyjną strefę walutową i Unię Trójmorza Polska rezygnuje z obecnej bezalternatywnej polityki podporządkowania USA i będzie działać jako niezależny gracz w światowej polityce w interesie swoim i pokoju na świecie”.

Jest to konieczny pierwszy krok, aby skutecznie działać wyrażając aspirację bycia niezależnym i znaczącym podmiotem polityki światowej. Polska nie może nie reagować na fakty niszczenia naszego wizerunku organizowanego przez środowiska żydowskie mające w perspektywie zyskanie miliardowych zasobów. Brak zdecydowanego przeciwstawienia się tym poczynaniom spowoduje, że władze utracą zaufanie społeczne, a same będą postrzegane jako obłudne. Konieczne jest zdecydowane przeciwstawienie się poczynaniom ciał ustawodawczych w USA (ustawa 447), czyli ostentacyjnego wspierania dążeń środowisk żydowskich. Owi ustawodawcy reprezentują kraj, który wstawił się odmową przyjęcia grupy żydowskich emigrantów proszących o azyl u brzegów Ameryki. Potrafili zaprezentować fałszywe dowody (Colin Powell) przeciw Irakowi na forum ONZ, czego skutkiem były setki tysięcy ofiar i zniszczenie dobrze funkcjonującego kraju. I nie jest to pojedynczy przypadek tego rodzaju działań. Amerykańskie i nasze wartości różnią się zasadniczo! To jednak nie może przeszkadzać współpracy politycznej, a nawet wzmacnia jej potrzebę, ponieważ dzięki niej każda strona może osiągnąć swoje korzystne cele.

Terytorium Polski jest kluczowe do prowadzenia współpracy i pokojowej ekspansji na wszystkich możliwych kierunkach. Ale Polska oferuje przede wszystkim myśl ekonomiczną w zakresie integracyjnej strefy walutowej (ISW) oraz naturalnej ekonomii pracy, w której nie istnieje deficyt budżetowy, a podatki są niskie. Własna

strefa walutowa oraz ekonomia pracy będą spoiwem łączącym kraje i magnesem przyciągającym kolejnych kandydatów. Przy tych warunkach ważnym zadaniem politycznym jest integrowanie Białorusi. To jest obecna szansa Polski na ostateczne przezwyciężenie skutków upadku Rzeczypospolitej w XVIII wieku i przywrócenie należącego bytu na politycznej i gospodarczej arenie świata.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że głównym spoiwem dla utworzenia Unii jest integracja ekonomiczna. W przypadku krajów Trójmorza podstawą tej integracji musi być przede wszystkim unia walutowa, czyli wspólna strefa walutowa z jednolitą walutą. Jest to zadanie utworzenia obok strefy euro, niezależnej strefy walutowej integrującej kraje nieprzystające według kryteriów z Maastricht do strefy euro. Ponadto nasza strefa może integrować kraje, które opuszczą strefę euro. Tego rodzaju podejście, czyli wysuwanie czynnika ekonomicznego na pierwszy plan oznacza, że obok geopolityki znaczącą rolę odgrywa geoekonomia. Jak pisze B. Mazurkiewicz (2017): „Obserwuje się ekonomizację polityki międzynarodowej, konflikty dotyczą kontroli nad zasobami naturalnymi i dominacji w handlu. Siła militarna straciła na znaczeniu w ustalaniu hierarchii państw. Można stwierdzić, że w pewnym stopniu geoekonomia zaczyna zastępować lub uzupełniać geostrategię. Nowe mechanizmy i struktury ekonomiczne doprowadziły do załamania triady »państwo – terytorium – bogactwo«. Tworzący się nowy ład światowy jest wyznaczany w znacznym stopniu przez porządek ekonomiczny. (...) Stosunkowo nowym nurtem geopolityki jest geopolityka ekonomiczna, przez zagranicznych autorów określana jako geoekonomia lub geoekonomika”.

Istotą naszej strefy walutowej będzie jej zdolność do integrowania krajów o różnym poziomie produktywności pracy, co jest niemożliwe w strefie euro (Jastrzębska, Cyrek, Kata, Wosiek, 2016). Wymogi określone w Maastricht w kwestii zachowania się kursu walutowego są równoznaczne z porównywalnością produktywności gospodarki wobec krajów założycielskich jak RFN. Ten stan jest nieosiągalny przez polską gospodarkę i wiele krajów europejskich. W reakcji na ten stan rzeczy Polska może wprowadzić integracyjną strefę walutową, która akceptuje kraje o różnej produktywności pracy. Teoria ISW jest już w dużym stopniu opracowana (Dobija, 2014a; 2014b; 2017; 2018), jednak wprowadzenie ISW wymaga zmian w teorii banku centralnego, w szczególności nowego określenia zadań tej instytucji.

## NAUKOWA PROWENIENCJA EKONOMII PRACY

Podstawą strefy walutowej i tworzonej unii nie jest monetaryzm z jego teorią bankowości centralnej, lecz ekonomia pracy (Dobija, 2005; 2011; 2015). Na gruncie monetaryzmu nie można utworzyć strefy walutowej dla krajów o różnym poziomie produktywności, czego dowodzi praktyka strefy euro. To przedsięwzięcie jest jednak możliwe po gruntownej analizie podstawowych kategorii ekonomicznych i sformułowaniu teorii zgodnych z fundamentalnymi zasadami określającymi naturę

rzeczywistości. Naukowe podstawy ekonomicznego działania wymagają respektu do zasad (praw) fundamentalnych, skoro ich istotą jest to, że bez ich uwzględnienia nie jest możliwe poprawne wyjaśnienie obserwowanych zjawisk. Teoria kapitału jest tutaj dobrym przykładem. Kapitał nie powstaje z niczego i ulega spontanicznemu zanikowi. Te stwierdzenia angażują już dwie zasady fundamentalne określone jako prawa termodynamiki. Kolejna fundamentalna zasada minimalnego działania to powszechna przesłanka nauk ekonomicznych. Studium tych zasad w odniesieniu do ekonomii zawiera m.in. opracowanie (Kurek, Dobija, 2013), a podsumowanie rozważań znajduje się w tabeli 1. Istota ekonomii pracy wymaga zmian w postrzeganiu kapitału, pracy i pieniędzy. Na tym gruncie możliwe jest zorganizowanie unii walutowej państw o różnorodnym poziomie rozwoju, a nie tylko w jednorodnym pod względem produktywności obszarze walutowym, jak tego wymaga teoria R. Mundella (1968; 2000a; 2000b). ISW otwiera także perspektywę globalnej integracji ekonomicznej, na co wskazuje treść artykułu (Dobija, 2014c).

**Tabela 1. Zestawienie zasad fundamentalnych – podstawa nauk ekonomicznych**

	Zasada fundamentalna	Odpowiednik z nauk fizycznych
1	Zasada dualizmu, czyli zasada podstawowej równowagi wartości początkowej aktywów i ucieleśnionego w nich kapitału. Na tej zasadzie opiera się pomiar przyrostu kapitału w gospodarowaniu i teoria rachunkowości podwójnej.	Pierwsza zasada termodynamiki. Zasada zachowania energii.
2	Koncentracja kapitału podlega spontanicznemu i losowemu rozproszeniu. Jest podstawą do obliczenia kapitału ludzkiego zatrudnionych i teorii godziwych płac.	Druga zasada termodynamiki.
3	Prawo wykładniczego wzrostu kapitału w gospodarowaniu. Istnieje stała ekonomiczna potencjalnego wzrostu. W gospodarowaniu średni roczny wzrost kapitału osiąga tempo 0.08 [1/rok]. Gospodarka jest grą o sumie dodatniej niezerowej.	Brak odpowiednika.
4	Zasada minimalnego działania. Sukces działań ekonomicznych (działanie = kapitał $\times$ czas), czyli osiągnięcia przyrostu kapitału jest skorelowany z respektowaniem tej zasady. Koszt, jako kategoria ekonomiczna, określa minimalne zużycie zasobów, niezbędne do osiągnięcia zamierzonego celu.	Zasada minimalnego działania.
5	Prawo popytu. Z dużym prawdopodobieństwem popyt na dobro jest odwrotnie proporcjonalny do jego ceny. Oznacza to także, że w wymianie rynkowej kształtuje się wartość wymienna produktów.	Brak odpowiednika.
6	Systemy autonomiczne dążą do podtrzymania trwania, czyli działają we własnym interesie. Ta zasada określa postrzeganie człowieka, organizacji i państwa w naukach ekonomicznych.	Cybernetyka. Teoria systemów autonomicznych.

Źródło: (Dobija, 2016, s. 9–28).

Oprócz zasad fundamentalnych w teoriach występują stałe, czyli wielkości wyznaczone przez pomiar, bez teoretycznego uzasadnienia. Rozważania ekonomiczne prowadzą do stałej ekonomicznej potencjalnego wzrostu kapitału w gospodarowaniu  $p = 0,08$  [1/rok] (Kurek, 2011). J. Barrow (2002, s. 290–291) wskazuje na niezwykle ważną rolę stałych w teoriach. Autor stwierdza, że: „nasze odkrywanie prawideł działania Natury i reguł dokonywania zmian doprowadziło nas do odkrycia tajemniczych liczb, które określają strukturę wszystkiego, co istnieje. Stałe Natury zapewniają Wszechświatowi możliwość jego postrzegania i jego istnienia. (...) Stałe Natury stanowią bastion chroniący naukę przed nieokiełznanym relatywizmem. One określają strukturę Wszechświata w sposób, który może usunąć nasze uprzedzenia wynikające z koncentracji na czysto ludzkim postrzeganiu rzeczy i spraw. Jeśli nawiązalibyśmy kontakt z inteligencją gdzieś we Wszechświecie, to wpierym poznawalibyśmy stałe Natury dla uzyskania wspólnej płaszczyzny porozumienia”.

Trudno o bardziej wyraziste okiełznanie relatywizmu w kwestiach ekonomicznych, niż to wynikające ze zrozumienia istnienia stałej  $p = 0,08$  [1/rok]. Ta wielkość kontroluje godziwe wymiary płac, cen, stóp zysku, jest też wielkością referencyjną dla stóp dyskontowych i procentowych. Stała ma praktyczne znaczenie, pod warunkiem, że decydenci posługują się teorią naukową, a nie stosują arbitralny proces decyzyjny.

Odkrywane i obliczane stałe są jakby łącznikiem z wiedzą wyższą, niedostępną ludzkim umysłem. Nie mamy przecież teorii ujawniającej pełną wiedzę o grawitacji, ale obliczenie stałej  $G$  pozwoliło na określenie wielkości przyspieszenia ziemskiego i osiągnięcie dużego postępu technicznego. Z kolei skoro oddziaływania grawitacyjne utrzymują struktury jak układ słoneczny w równowadze, to istnieje o tym wiedza, ale poza obecnym dyskursywnym zasięgiem człowieka. Sugeruje się, że istniejący układ stałych warunkuje życie na Ziemi. Stała ekonomiczna nie jest może tej klasy. Jeśli jednak pomyśli się, że byłoby lepiej gdyby była większa, powiedzmy 10% zamiast 8%, to należy też zauważyć zwiększenie tempa rozpraszania kapitału (zdolności do życia i istnienia) do średniej 0,1. Zatem zyski byłyby większe, ale też proces starzenia szybszy i życie ludzkie krótsze.

Oprócz respektowania zasad fundamentalnych, teoria naukowa wymaga jasno zdefiniowanych pojęć i nie jest wystarczające ani dopuszczalne posługiwanie się semantyką języka naturalnego z nieprecyzyjnymi desygnatami rzeczowników. Wymagana jest precyzja określania pojęć występujących w teorii jako kategorie naukowe (Mazur, 1976, s. 31–43). Te zagadnienia w aspekcie ekonomicznym naświetlono w artykułach (Dobija, 2016; 2017), gdzie określono kategorie kapitału, pracy, pieniędzy, aktywów i zasobów. Sumując, na spójne podstawy teoretyczne ekonomii pracy składają się: zasady fundamentalne, stała ekonomiczna potencjalnego wzrostu kapitału i układ podstawowych kategorii ekonomicznych.



## RÓWNANIE WYMIANY W EKONOMII PRACY

Proces naukowy zdąży do stworzenia wiedzy, która siłą prawdy o rzeczywistości służy podjęciu skutecznego działania. Niniejsze opracowanie i wcześniejsze jak (Dobija, 2005; 2016) wskazują, że to ekonomia, w której praca stanowi punkt odniesienia, jest właściwym systemem wiedzy i narzędziem sterowania w systemie ekonomicznym. W tej ekonomii praca tworzy pieniądze, więc sama się naturalnie finansuje. W ekonomii pracy pieniądze to należności za pracę, które posiadacze wymieniają na produkty, co opisuje właściwe równanie wymiany (Dobija, 2011).

Rola równania wymiany produktów na pieniądze jest dobrze znana w teorii gospodarki towarowo-pieniężnej (GTP). Rzecz jednak w tym, że materialne postrzeganie pieniędzy prowadzi do wadliwego równania wymiany zawierającego błędną kategorię „ilości pieniądza”. Co więcej, na tej drodze traci się najcenniejszą właściwość GTP; zrozumienie, że praca się sama finansuje i do jej opłacania nie potrzeba funduszy z podatków. Brak zrozumienia tej kwestii jest przyczyną deficytów budżetowych i nadmiernych podatków.

Istotą GTP jest to, że praca zatrudnionych uruchamia bieg dwóch strumieni; produktów i pieniędzy (należności za pracę). Te strumienie konfrontują się ustawicznie na rynkach, co kształtuje wynikowe ceny i zyski. Ten mechanizm rynkowy wyrównuje wartość strumienia produktów finalnych [PKB] i strumienia pieniędzy [M], kształtując ostatecznie ich siłę nabywczą. Schemat 1 obrazuje fakt, że zatrudnieni pracując, tak w sferze industrialnej, jak i budżetowej, tworzą koszty pracy składające się na wartość produktów i równocześnie otrzymują identyczną, nominalną wartość w formie zapisu należności za pracę. Po stronie produktów występuje funkcja aktywności ekonomicznej (FAE), która komponuje koszty pracy z aktywami (Barburski, Dobija, 2011), zaś w strumieniu pieniędzy działa funkcja kreacji pieniądza kredytowego (FKP). Wartości przypisane wielkościom ekonomicznym nie przedstawiają natężenia przepływów, lecz wielkości sumaryczne.

Wielkości występujące na schemacie 1 mają następujące znaczenie:  $W$  – suma wynagrodzeń,  $H$  – kapitał ludzki pracujących,  $u$  – procentowy wskaźnik opłacenia pracy,  $A$  – aktywa według wartości księgowych,  $a$  – wskaźnik rozdzielający strumień należności za pracę,  $FAE$  – funkcja aktywności ekonomicznej,  $FKP$  – funkcja kreacji pieniądza za pośrednictwem kredytu,  $S$  – poziom oszczędności (w tym fundusze emerytalne),  $k$  – wskaźnik zwiększający strumień  $(1 - a)W$  przez akcję kredytową,  $M$  – łączna kwota pieniędzy.

Procesy wymiany produktów i pieniędzy można opisać wieloczołową równością, czyli **placowym równaniem wymiany**. Przy przyjętych oznaczeniach i dodatkowych:  $i$  – stopa inflacji,  $\Delta S$  – zmiana sald oszczędności, ma ono postać:

$$PKB = PKBR[1 + i] = a \times W + [1 - a] \times W \times k + \Delta S \quad (1)$$

Jeśli przyjmie się **warunek  $i = 0$** , co oznacza brak inflacji i deflacji, to powstaje równanie:

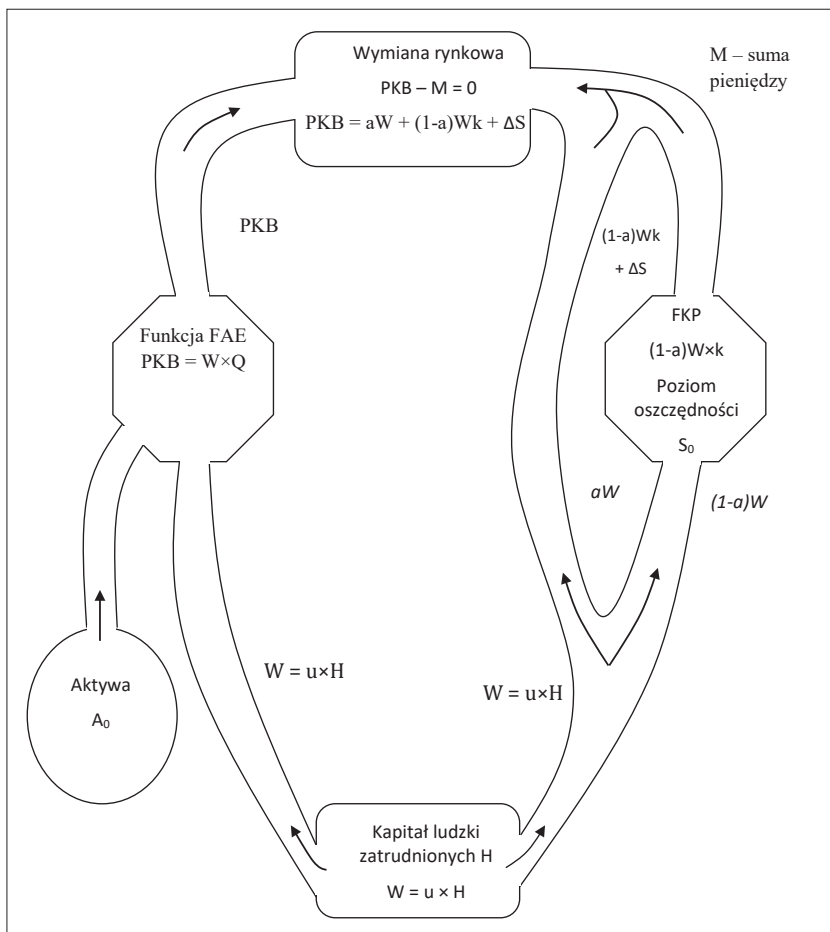
$$PKB = PKBR = a \times W + [1 - a] \times W \times k + \Delta S \quad (2)$$

Dzieląc równanie przez  $W$  otrzymuje się formułę (3):

$$Q = Q_r = a + [1 - a] \times k + d, \text{ gdzie } d = \Delta S/W \quad (3)$$

Interpretacja jest jasna. Istotnym warunkiem dobrej gospodarki jest równość nominalnej i realnej produktywności pracy. Z formuły (3) uzyskuje się także określenie wskaźnika kreacji kredytu następująco:

$$k = [Q_r - a - d]/[1 - a] \quad (4)$$



**Schemat 1. Rynek jako mechanizm wyrównujący wartość strumieni produktów i pieniądza**  
 Źródło: (Dobja, 2011, s. 142–152).



Z kolei, adekwatny dla danej gospodarki poziom kredytu, wyznacza formuła:

$$\text{Poziom kredytu} = [1 - a]W[Q_r - a - d]/[1 - a] = W \times [Q_r - a - d] \quad (5)$$

Zatem kwoty dopuszczalnego, a zarazem koniecznego kredytu, są funkcją wskaźnika realnej produktywności pracy  $Q_r$  i zamożności obywateli. Zauważmy, że formuła (5) określa nie tylko kredyt maksymalny i dopuszczalny, ale także konieczny i niezbędny. Skoro ma być spełniony warunek  $i = 0$ , to nie może być  $i < 0$ , ani też  $i > 0$ . Przy mniejszej wartości udzielonego kredytu może występować deflacja, a przy malejącym  $Q$  inflacja.

### ISW. TRANSLACJA WIELKOŚCI EKONOMICZNYCH DO NOWEJ JEDNOSTKI PIENIĘŻNEJ

Powołanie integracyjnej strefy walutowej polega m.in. na dokonaniu przeliczenia (translacji) płac, cen, depozytów, należności i zobowiązań na wspólną walutę Międzymorza. Depozyty, należności i zobowiązania podlegają prawu i państwo nie może niczego regulować, a jedynie wskazać przelicznik, który powinien możliwie wiernie zachować pierwotną wartość posiadacza. Natomiast państwo może połączyć akt przystąpienia do Międzymorza z potrzebną regulacją płacy minimalnej oraz ewentualną korektą wynagrodzeń w budżecie.

Zagadnienie porównywalności płac, a zatem także ich przeliczenia jest problemem złożonym. Jest wiele nieporozumień narosłych wokół porównywalności płac ze względu na niepoprawne stosowanie kursu walutowego. Płace przeliczają się poprawnie kursem walutowym tylko w krajach o **jednakowej produktywności pracy**, na przykład USA i Wielka Brytania lub Australia. W innym przypadku należy uwzględnić brak parytetu produktywności pracy, o czym piszą M. Jędrzejczyk (2012) i inni. Tworzenie integracyjnej strefy walutowej jednoczącej kraje o różnym poziomie produktywności wymaga odpowiedniej teorii określającej przelicznik wielkości ekonomicznych.

Wskaźnik  $Q$  pozwala wyjaśnić zachowanie się trendu kursu walutowego. Dla państw o zbliżonej produktywności pracy, jak USA i UK o trendzie kursu decyduje iloraz (parytet) średnich płac. Można to wstępnie unaocznic na przykładzie ilorazu płac minimalnych. Z badań dotyczących płac wynika (Renkas, 2016), że szacunkowa godzinowa płaca minimalna w USA wynosi obecnie 9,16 USD. W Wielkiej Brytanii mamy obecnie następujące płace minimalne: osoba w wieku 18–20 lat 5,60 GBP, osoba w wieku 21–24 lat 7,05 GBP. Średnia wartość jest 6,325, zatem  $9,16/6,325 = 1,4482$  USD/GBP. Kurs średni w styczniu 2018 r. wyniósł 1,4161 USD/GBP, co potwierdza omawianą prawidłowość.

W przypadku Polski i USA nie ma takiej prawidłowości. Dzieląc polską minimalną płacę godzinową 14,32 zł przez 9,16 USD otrzymujemy 1,563. Dopiero mnożąc przez parytet  $Q$  ( $3,60/2,04 = 1,765$ ) powstanie bardzo zgrubne oszacowa-

nie 2,759 zbliżone bardziej do rzeczywistego kursu, który wynosi 3,33. Można sądzić, że na płacach średnich (S), a nie minimalnych, oszacowanie się poprawi, co wielokrotnie było sprawdzane (Jędrzejczyk, 2013). Ostatecznie zweryfikowana formuła trendu kursu (ER) zależy od iloczynu parytetów średnich płac S i Q.

$$ER [PLN/\$] = [S_p/S_A] \times [Q_A/Q_p] \quad (6)$$

Wiadomo także, że wskaźnik Q jest kluczowy do poprawnego działania integracyjnej strefy walutowej i obrony przed inflacją. Jego rosnąca wartość jest sygnałem dla podwyżek płac, lecz w rozmiarze niepowodującym obniżenia Q względem wartości z początku roku. Jako liczba niemianowana, nie wymaga przeliczeń kursami walutowymi przy porównaniach międzynarodowych. Dlatego wskaźnik produktywności pracy jest fundamentem wiedzy o stanie gospodarki i narzędziem sterowania prowadzącego do osiągnięcia zamierzonego stanu.

Podstawową kwestią przy tworzeniu ISW jest dostosowanie płac do wartości nowej jednostki pieniężnej. Aktywa to wartość pracy zakreplej, więc ich wycena sama się aktualizuje. W praktyce translacji muszą występować tylko jasno zdefiniowane wielkości mierzalne w systemach urzędów statystycznych każdego kraju. Konieczne są niepodważalne, jasne interpretacje każdej wielkości. Metoda przeliczenia polega na wykorzystaniu wyrażonych w narodowej walucie wielkości: realnego PKB i PKBE, czyli PKB przypadającego na jednego zatrudnionego. Uwzględnia się parytety tych wielkości. Punktem wyjścia jest naturalna zależność:

$$PKB = W \times Q = W \times Q \times (L/L) = S \times Q \times L \quad (7)$$

gdzie: PKB – wartość realnego PKB, W – suma wynagrodzeń (kosztów pracy) w gospodarce, Q – realna produktywność pracy, L – liczba zatrudnionych, S – średni koszt pracy na jednego zatrudnionego.

Niech indeks M oznacza wybrany kraj z przelicznikiem równym 1,0, który będzie wzorcowy dla Międzymorza. Do niego dostosuje się podstawowe wielkości ekonomiczne. W tym celu warto wskazać odpowiedni kraj, na przykład Słowację, której jednostką pieniężną jest euro. Przyjmuje się, że indeks P oznacza Polskę, a indeks M określa Słowację jako kraj wzorcowy. Powstają dwie równości:

$$\text{Kraj wzorcowy} \quad PKB_M = S_M \times Q_M \times L_M$$

$$\text{Polska} \quad PKB_p = S_p \times Q_p \times L_p$$

Dzieląc równanie dla Polski przez równanie z indeksem M otrzymuje się:

$$\frac{PKB_p}{PKB_M} = \frac{S_p}{S_M} \times \frac{Q_p}{Q_M} \times \frac{L_p}{L_M}$$

Przekształca się powyższą formułę obliczając parytet średniej płacy:

$$\frac{S_p}{S_M} = \frac{PKB_p}{PKB_M} \times \frac{Q_M}{Q_p} \times \frac{L_M}{L_p} = \frac{PKBE_p}{PKBE_M} \times \frac{Q_M}{Q_p}$$

gdzie: PKBE – oznacza realne PKB na jednego zatrudnionego. Okazuje się, że ten parytet jest iloczynem dwóch parytetów utworzonych z wielkości Q i PKBE.

Obliczając wielkość  $D = \frac{PKBE_P}{PKBE_M} \times \frac{Q_M}{Q_P}$  otrzymujemy wartość przelicznika do wyznaczenia średniej płacy polskiej względem płacy wzorcowej. Zatem formuła przeliczenia jest następująca (E nazwa jednostki pieniężnej w ISW):

$$S_M [E] = S_P [PLN] / D[PLN/E] \quad (8)$$

### PRZYKŁADOWE PRZELICZENIE WYNAGRODZEŃ W WYBRANEJ GRUPIE PAŃSTW MIĘDZYMORZA

W obliczeniach jako kraj wzorcowy wybrano Słowację, której walutą jest obecnie euro, więc istnieje powszechna orientacja co do wartości tej jednostki. Oczywiście, po utworzeniu Międzymorza zostanie wprowadzona oryginalna nazwa waluty. Tymczasowo, jednostkę waluty Międzymorza oznacza litera E.

Tabela 2 przedstawia wybrany zbiór państw, przyszłych członków Międzymorza i zawiera podstawowe wielkości pochodzące z baz danych. Ostatnia kolumna zawiera obliczenie wskaźnika Q.

**Tabela 2. Dane podstawowe do obliczenia przelicznika płac (rok 2016)**

Kraj	PKB	Zatrudnienie tys. osób	Roczne średnie płace	Składka em. pracodawcy	Q
Słowacja	80,847 mld E	2 321	12 596 E	18%	2,33
Polska	1 865,69 mld	16 061	47 919 PLN	19%	2,04
Czechy	4 631,99 mld	5 273	331 985 K	21,5%	2,17
Węgry	32 211,44 mld	4 403	3 112 305 F	18%	1,99
Chorwacja	342,065 mld HRK	1 579	72 264 HRK	32,2%	2,27
Rumunia	754,411 mld ROL	4 824,4	39 492 ROL	38,5%	2,87
Bułgaria	88 525 mld BGL	3036,7	12 432 BGL	21%	1,94
Serbia	4 147 mld CSD	2 652,2	49 635 CSD	30%	2,03
Białoruś	97,042 mld BR	4 366,7	9542,4 BR	23%	1,89
Ukraina*	2 383 182,6 mln UAH	17 955	62 196 UAH	22%	1,75

\*Dane z State Statistics Service of Ukraine (<http://www.ukrstat.gov.ua>)

Źródło: Economic Indicators: GDP (Current Prices, National Currency) 2016, The Conference Board Total Economy Database™, May 2017, Trading Economics, <https://tradingeconomics.com/indicators>

W tabeli 3 zawarte są główne wyniki obliczeń, czyli wyznaczenie przelicznika wielkości ekonomicznych oraz wyznaczenie płac przy założeniu, że Słowacja stanowi kraj wzorcowy.

**Tabela 3. Przelicznik (podzielnik) płac i innych wartości**

Kraj	Q	PKBE	Parytet PKBE	Parytet Q	Podzielnik płac Kurs translacji	Płaca [E]
Słowacja	2,33	34 833 €	1,00	1,000	1,000	1050
Polska	2,04	116 163 PLN	3,35	1,142	3,826 [PLN/E]	1044
Czechy	2,17	878 435 CZK	25,22	1,074	27,086 [CZK/E]	1021
Węgry	1,99	7 315 794 HUF	210,02	1,171	245,933 [HUF/E]	1055
Chorwacja	2,27	216 634 HRK	6,22	1,026	6,382 [HRK/E]	944
Rumunia	2,87	156 374 ROL	4,49	0,812	3,646 [ROL/E]	902
Bułgaria	1,94	29 152 BGL	0,837	1,201	1,005 [BGL/E]	1031
Serbia	2,03	1 563 608 CSD	44,9	1,148	51,53 [CSD/E]	963
Białoruś <sup>2</sup>	1,89	22 223 BNR	0,638	1,233	0,7865 [BR/E]	1011
Ukraina	1,75	132 731 UAH	3,81	1,331	5,0711 [UAH/E]	1022

Źródło: obliczenia własne.

Z tabeli 3 uzyskujemy informację, że polskie wynagrodzenia i wielkości bilansowe na początek 2017 roku powinny być podzielone przez 3,826, gdy kurs euro jest obecnie 4,24 zł. To, co pozytywnie zdumiewa, to zbliżone wartości przeliczonych płac państw Międzymorza. Jest to jednak naturalne. Pracownicy, jak: robotnicy budowlani, transportowcy, nauczycielki, policjanci, urzędnicy, w większości wykonują podobne prace w zbliżonych warunkach generując PKB mierzone w narodowych walutach. Unikając zafałszowania ekonomicznego obrazu przez prostackie stosowanie kursów walutowych do przeliczania wynagrodzeń, obliczenia ukazują istnienie sprzyjających warunków do utworzenia wspólnej strefy walutowej.

W ekonomii krajów Międzymorza obowiązuje ściśle zasada nie pozwalania na zmniejszenie wskaźnika Q. Pożądany jest natomiast stały mały wzrost, jako świadectwo postępu zrównoważonej gospodarki i legitymacja do stopniowego wzrostu wynagrodzeń. Dane z tabeli 2 ukazują, że Polska, Węgry, Bułgaria powinny usilnie dążyć do wzrostu Q, więc nie mają obecnie możliwości wzrostu płac, które w tych krajach są już na stosunkowo wysokim poziomie. Duży potencjał do podwyżek płac istnieje natomiast w gospodarkach Słowacji, Republiki Czeskiej, Chorwacji i Rumunii.

## WYNAGRODZENIA – ASPEKT KONTROLI PRODUKTYWNOŚCI PRACY

Wynagrodzenia spełniają dominującą rolę w porządkowaniu gospodarki i utrzymywaniu jej w równowadze w aspekcie inflacji, deflacji i wzrostu. Natural-

<sup>2</sup> Wynagrodzenia uwzględniające składki emerytalne obliczono korzystając z oszacowań w artykule J. Poteraja (2012).

ny model, który przedstawia związki między głównymi wielkościami charakteryzującymi gospodarkę jest następujący:

$$PKB = W e^{\frac{AF}{W}} \quad \text{oraz} \quad Q = e^{\frac{AF}{W}} \quad (9)$$

gdzie:  $W$  – oznacza sumę wynagrodzeń wraz ze składkami emerytalnymi,  $A$  – wartość aktywów w gospodarce polskiej,  $F$  – to zmienna zarządzania, która syntetyzuje oddziaływanie szeregu zmiennych, jak: zyskowność kosztów, stopień opłacenia pracy względem wartości kapitału ludzkiego pracowników, rotacja aktywów względem kosztów i błędy modelowania. Wielkość  $A/W$  interpretujemy jako techniczne wyposażenie pracy. Aktywa dotyczą całej gospodarki włącznie z sektorem budżetowym.

Model ukazuje, że poziom wynagrodzeń  $W$  jest jednoznacznie określony przez pozostałe zmienne modelu. Wielkość wynagrodzeń można oszacować przy wykorzystaniu twierdzenia Stefana Banacha o istnieniu punktu stałego. Twierdzenie Banacha umożliwia osiągnięcie numerycznego rozwiązania, gdy inne podobne twierdzenia wskazują tylko na istnienie rozwiązania. W celu zastosowania tego twierdzenia przekształca się model do postaci:

$$W = PKB e^{-\frac{AF}{W}} \quad (10)$$

Teraz model ma postać  $W = f(W)$  i przedstawia odwzorowanie liczbowego zbioru  $W$  na obraz  $f(W)$ . S. Banach udowodnił, że jeśli  $f$  jest odwzorowaniem zwężającym, to istnieje jedyne takie  $W_0$ , że  $W_0 = f(W_0)$ . Zatem  $W_0$  stanowi rozwiązanie i określa adekwatne wynagrodzenia przy zadanych wartościach  $PKB$ ,  $A$  i  $F$ . Na dodatek znalezienie  $W_0$  jest proste, bowiem autor wskazał algorytm, który prowadzi do rozwiązania. Jest to metoda kolejnych przybliżeń. Biorąc dowolną liczbę za  $W$  dokonuje się kolejnych iteracji według wzoru  $W_n = f(W_{n-1})$ . Ciąg  $W_n$  jest szybko zbieżny do  $W_0$ , jeśli jest spełnione założenie twierdzenia. Jeśli nie ma rozwiązania (ciąg nie jest zbieżny), to wystąpiły jakieś ekonomiczne sprzeczności, na które wskazuje model.

Dla przeprowadzenia obliczeń należy wcześniej oszacować  $F$ , co można zrobić na podstawie danych za poprzedni 2016 rok. Przyjmując, że w 2016 r. realny  $PKB = 1851$  mld zł,  $W = 893$  mld zł,  $A = 2830$  mld zł, otrzymujemy oszacowanie  $F = 0,230$  i zmiennej  $Q = 2,073$ . Zmienna  $F$  reprezentuje, między innymi, zyskowność kosztów i poziom opłacenia pracy, więc naturalnie zakłada się, że  $F$  nie maleje. Uruchamiając metodę kolejnych przybliżeń przy założeniu, że w roku 2017 realne  $PKB$  osiągnie 1940 mld zł (wzrost o 4,8%), a aktywa wzrosną do  $A = 2880$  mld zł, można badać możliwości wzrostu płac pod warunkiem niezmnieszenia  $Q$ . Wyniki symulacji zawiera tabela 4.

**Tabela 4. Symulacja wzrostu produktywności w 2017 roku**  
**Rok 2017, PKB = 1940 mld zł, A = 2880 mld zł**

F	0,233	0,235	0,237	0,238	0,239	0,240	0,245
W [mld zł]	974,23	955,09	934,46	923,51	911,93	899,60	Brak rozwiązania
Q	1,991	2,031	2,076	2,101	2,128	2,157	Brak rozwiązania
Ocena	-	-	+	++	++	??	

Źródło: obliczenia własne.

W sytuacji wzrostu aktywów wzrastają także koszty ich eksploatacji, więc jeśli zyskowność powinna rosnąć, to płace muszą się dostosować do tych warunków. Symulacja rozpoczyna się od wartości F większej niż w 2016 roku (0,233). Przy tej wielkości wynagrodzenia mogą poważnie wzrosnąć, ale wtedy produktywność spada, co jest niedopuszczalne. Ten wariant, a także drugi należy odrzucić (znak -). Przy  $F = 0,237$  osiągamy istotny przyrost płac (o 41,46 mld zł, czyli 4,64%) jednak produktywność nie wzrasta. Wariant jest do przyjęcia, ale przy stagnacji produktywności pracy (znak +). Przy  $F = 0,238$  przyrost płac jest 30,51 mld zł, czyli 3,42%. Wtedy Q wzrasta do 2,101, co jest znaczące (znak ++). Przy  $F = 0,239$  potrzeba wyrzeczeń, ponieważ płace rosną tylko o 2,12%. Poziom  $F = 0,240$  to już groźba protestów społecznych. Jest to rok dobrych wyników, wzrost PKB o 4,6%, produktywności do 2,157 a płac tylko o 0,74% (znak ??) To byłaby ewentualna droga do konwergencji z liderami strefy euro. Od  $F = 0,241$  wzrastałaby produktywność pracy, ale przy spadku płac mogłaby się pojawić deflacja. Przy  $F = 0,245$  nie ma rozwiązania, co oznacza, że płace są zbyt niskie, aby powstał popyt zapewniający żadaną zyskowność.

Rola płac jest wieloraka; wzrost zapewnia popyt, a zatem zyski i zyskowność, ale też ich wzrost zmniejsza produktywność. Ponadto płace zapewniają (lub nie) utrzymanie i rozwój kapitału ludzkiego. Dlatego właściwe zarządzanie poziomem płac w kontekście produktywności pracy jest głównym zagadnieniem sterowania ekonomicznego. W państwach należących do integracyjnej strefy walutowej wystąpi jeszcze dodatkowe zadanie; mianowicie naturalna, pokojowa rywalizacja z innymi organizacjami ekonomicznymi, jak strefa euro lub wspólnota krajów Rosyjskiej Federacji. Jej obiektywnym wyrazem będzie trend kursu walutowego, który stymulowany parytetem produktywności będzie miarą sukcesu. Dlatego ważne jest dobre rozeznanie wskaźnika Q, na którym wspiera się system sterowania gospodarką krajów Międzomorza.

## ZAKOŃCZENIE

Innowacyjność gospodarki krajów połączonych wspólną walutą nie ulega wątpliwości. Wspólna waluta powiększa skalę działalności, co jest jednym z głównych wyznaczników innowacyjnego gospodarowania. Nowa organizacja systemu

ekonomicznego i wykorzystanie samofinansowania pracy to kolejny przejaw innowacyjnego rozwiązania o niespotykanej sile działania. Można sądzić, że już te dwa czynniki wprowadzą kraje Trójmorza na drogę przyspieszonego rozwoju i wzrostu. Inne czynniki, jak zachowanie wszelkich narodowych prerogatyw, a zarazem silne połączenie gospodarek i społeczeństw więzami wspólnej waluty, nieemitowanej przez narzuconą instytucję banku centralnego, będą powodem do entuzjazmu co do własnych nieimitacyjnych rozwiązań systemowych stanowiących też wyzwanie dla zewnętrznego świata.

Długie już doświadczenia działania strefy euro potwierdzają wnioski wynikające z teorii. Zgodnie z wiedzą o produktywności, euro jest wciąż zbyt słabe dla Niemiec i zbyt mocne dla południowoeuropejskich państw tej strefy. Działania ratunkowe EBC stosowane względem państw południowych nie mogą być prowadzone bez końca. Jak oceniają ten stan różni autorzy, w taki sposób można zyskać czas, ale nie uda się rozwiązać zasadniczych problemów wynikających z nieudanego zastosowania teorii R. Mundella. Te doświadczenia otwierają drogę dla integracyjnych stref walutowych, które jednak wymagają uczciwego podejścia do pieniędzy i niezbywalnej prawdy, iż kapitał nie powstaje z niczego, więc rolą banku centralnego jest sprawowanie funkcji płatnika za pracę w sektorze budżetowym i makroekonomiczna kontrola produktywności pracy.

## BIBLIOGRAFIA

- Barburski, J., Dobija, M. (2011). Produktywność pracy jako narzędzie sterowania ekonomicznego. W: M. Dobija (red.), *Kapitał ludzki w perspektywie ekonomicznej* (s. 82–112). Kraków: Wydawnictwo UEK.
- Barrow, J.D. (2002). *The Constant of Nature. From Alpha to Omega – The Numbers That Encode the Deepest Secrets of the Universe*. New York: Pantheon Books.
- Bartosiak, J. (2014–2015). Polska droga od słabości do siły. *Nowa Konfederacja. Internetowy Miesięcznik Idei*, 3 (54) 1–6.
- Bartosiak, J. (2018). Geologiczne położenie Polski. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=LrWZ-75AM7Y> (2018.3.10).
- Bobkowski, K. (2013). Chiny w grze o dominację nad Eurazją. *Przegląd Geopolityczny*, 6, 47–59.
- Chodakiewicz, M. (2018). *Międzymorze*. Warszawa: Wydawnictwo Wolności.
- Dobija, M. (2005). Financing Labor in the Public Sector without Tax Funds. *Argumenta Oeconomica Cracoviensia*, 4, 5–20.
- Dobija, M. (2011). Abstract Nature of Money and the Modern Equation of Exchange. *Modern Economy*, 2(2), 142–152. DOI: 10.4236/me.2011.22019.
- Dobija, M. (2014a). Formation of the Integrative Currency Area. *SOP Transactions on Economic Research*, 1 (1), 1–9. DOI: 10.15764/ER.2014.01001.
- Dobija, M. (2014b). Teoretyczne podstawy integracyjnego obszaru walutowego. Dylematy przystąpienia Polski do strefy euro. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 39, 110–133.



- Dobija, M. (2014c). The Global Currency Area a Way to Constructively End the Era of Reserve Currency. *Modern Economy*, 5, 289–302. DOI: 10.4236/me.2014.54029.
- Dobija, M. (2015). Organizacja systemu finansowego i priorytety zarządzania w państwach tworzących integracyjną strefę walutową. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 42, 86–105.
- Dobija, M. (2016). Układ pojęć konstytuujących teorię rachunkowości w kontekście nauk ekonomicznych. *Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości*, 145, 9–28.
- Dobija, M. (2017). Ekonomiczne podstawy geopolitycznego projektu Międzymorza. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 50, 144–162. DOI 10.15584/nsawg.
- Dobija, M. (2018). Integracyjna strefa walutowa źródłem siły Międzymorza. *ARCANA*, 139–140, 24–54.
- Friedman, G. (2009). *Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek*. Warszawa: AMF Plus Group.
- Friedman, G. (2012). *Następna dekada*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Jastrzębska, W., Cyrek, M., Kata, R., Wosiek, M. (2016). *Strefa euro w świetle teorii optymalnego obszaru walutowego – między wizją a realiami*. Warszawa: CeDeWu.
- Jędrzejczyk, M. (2012). Labor Productivity Parity vs. Trend of Exchange Rate. *Modern Economy*, 6, 780–785. DOI: 10.4236/me.2012.36099.
- Jędrzejczyk, M. (2013). *Kurs walutowy a ekwiwalentna translacja wartości ekonomicznych w gospodarce*. Warszawa: Difin.
- Kurek, B. (2011). *Hipoteza deterministycznej premii za ryzyko*. Kraków: Wydawnictwo UEK.
- Kurek, B., Dobija, M. (2013). Towards Scientific Economics. *Modern Economy*, 4, 293–304. DOI: 10.4236/me.2013.44033.
- Mazurkiewicz, B. (2017). Zmiany w postrzeganiu przestrzeni a geopolityka we współczesnej Rosji. *Przegląd Geopolityczny*, 22, 117–127.
- Mazur, M. (1976). *Cybernetyka i charakter*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Mundell, R. (1968). *International Economics*. New York: Macmillan.
- Mundell, R. (2000a). The Euro and the Accession Countries. *Journal of Transforming Economies and Societies, EMERGO*, 7 (13), 3–9.
- Mundell, R. (2000b). Międzynarodowa architektura finansowa. Obszar euro i jego rozszerzenie na Europę Wschodnią. *Master of Business Administration*, 6 (47), 4–11.
- Poteraj, J. (2012). System emerytalny na Białorusi. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 24, 186–200.
- Renkas, J. (2016). Ekonomia pracy: teoria godziwych wynagrodzeń. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 439, 284–301.
- Sykulski, L. (2014). Koncepcja radykalnego podmiotu i „czwarta teoria polityczna” Aleksandra Dugina w kontekście bezpieczeństwa Polski i Unii Europejskiej. *Przegląd Geopolityczny*, 8, 229–240.
- Sykulski, L. (2015). *Polska myśl geopolityczna latach 1989–2009*. Chorzów: Chorzowskie Towarzystwo Naukowe im. Kurta Aldera.

### Streszczenie

Ważnym kierunkiem przyszłego rozwoju Polski jest budowanie unii państw Trójmorza. Jest to droga realistyczna w obecnych uwarunkowaniach geopolitycznych, ale długa i niełatwa. Unia Trójmorza do swojej samodzielności politycznej potrzebuje własnej strefy walutowej, która zapewni

niezależność i oryginalną siłę ekonomiczną państwom członkowskim. Ta strefa walutowa różni się istotnie w teorii i praktyce od strefy euro; jest ona integracyjna a nie dyskryminacyjna. Jej podstawą jest ekonomia pracy, w której bank centralny nie ma prawa emisji waluty, lecz działa jako płatnik wynagrodzeń dla sektora budżetowego. W wyniku tworzenia unii ujawnią się pozytywne czynniki innowacyjne jak zwiększenie skali działalności i postępowa organizacja finansów państwa. Artykuł zawiera także teorię translacji wielkości ekonomicznych do wspólnej jednostki pieniężnej.

*Słowa kluczowe:* geopolityka, Trójmorze, integracyjna strefa walutowa, translacja wartości.

### **Geopolitical factors of the innovative development of Poland and the Three Seas Initiative countries**

#### *Summary*

The building of the Threa Seas union is an important direction for the future development of Poland This is a realistic path in the current geopolitical conditions, but it is long and not easy. For its political independence the Three Seas nnion needs its own currency zone, which will ensure independence and original economic power for the member states. This currency area is significantly different in theory and practice from the euro area; it is inclusive and not discriminatory. It is based on the labor economy, in which the central bank does not have the right to issue currency, but acts as a remuneration payer for the public sector. As a result of the creation of the union, positive innovative factors will appear, such as an increase in the scale of operations and the progressive organization of state finances. The paper also contains the theory of translating economic values into a common monetary unit.

*Keywords:* geopolitics, Three Seas Initiative, integrative currency area, value translation.

JEL: E42, E58, F45.